

EDUKACJA WŁĄCZAJĄCA

Ważne jest, po pierwsze, by myśląc o **specjalnych potrzebach edukacyjnych**, koncentrować się na **wszelkich możliwych wariantach funkcjonowania ucznia**, wynikających ze specyfiki jego rozwoju (związanych np. z **niepełnosprawnością lub wybitnymi zdolnościami**), z sytuacji życiowej dziecka i jego rodziny (np. niewydolności wychowawczej rodziny, zaniedbań rozwojowych, ale również **problematyki migracji w szerokim znaczeniu – w odniesieniu do dzieci cudzoziemskich, polskich powracających z zagranicy i takich, których rodzice przebywają poza krajem**). Drugim dużym blokiem treści niezbędnych w kształceniu przyszłych pedagogów jest **problematyka projektowania uniwersalnego, racjonalnych dostosowań, pracy z grupą zróżnicowaną**. Idea edukacji włączającej zakłada, że istotne są potrzeby każdego ucznia, a efektem prawidłowo realizowanego procesu kształcenia ma być jego rozwój na miarę maksymalnych możliwości w **każdym obszarze funkcjonowania (poznawczym, społecznym, emocjonalnym, fizycznym)**, osiągnąć dzięki stworzeniu mu **najlepszych ku temu warunków**. Trzeci istotny obszar treści odnosi się do kompetencji diagnostycznych związanych z modelem biopsychospołecznego rozwoju człowieka.

Jednym z kluczowych zakresów działalności nauczyciela będzie w warunkach edukacji włączającej **diagnozowanie (bieżące) potrzeb ucznia, umożliwiające planowanie działań dydaktyczno-wychowawczych, projektowanie wsparcia, dostosowywanie do jego potrzeb otoczenia, treści, metod, form, środków dydaktycznych, kryteriów oceniania i organizacji pracy**.

W ramach kierunków nauczycielskich, czyli w odniesieniu o nauczycieli:

wczesnej edukacji (przedszkola i etap wczesnoszkolny), przedmiotowych pracujących w klasach IV–VIII szkoły podstawowej, przedmiotowych w szkołach ponadpodstawowych, wszystkie te treści powinny być uwzględnione w koniecznym wymiarze: modułów (przedmiotów) kształcenia i godzin zajęć, zapewniając im w ten sposób podstawową wiedzę i konieczne umiejętności. Istotne jest, by kształcenie we wskazanych obszarach realizowane było przez odpowiednio przygotowanych – z uwzględnieniem kwalifikacji formalnych i (lub) dorobku naukowego – nauczycieli akademickich, a przykład treści z zakresu pedagogiki specjalnej czy specjalnych potrzeb edukacyjnych powinny być realizowane przez wykładowców związanych z tą dziedziną i posiadających dorobek naukowy w tym zakresie. Przewidywać można, że z uwagi na zróżnicowane i coraz bardziej różnorodne potrzeby oraz możliwości uczniów (w tym związane ze zmianami cywilizacyjnymi), w każdym przedszkolu i w każdej szkole potrzebna będzie grupa wysokiej klasy specjalistów zorientowanych na wspieranie edukacji włączającej (nauczycieli, rodziców) oraz nauczycieli specjalizujących się w pracy z homogenicznymi grupami uczniów np. z niepełnosprawnością wzroku, słuchu czy intelektualną). Dlatego konieczne wydaje się przeprojektowanie kształcenia nauczycieli – pedagogów specjalnych.

Dobrym rozwiązaniem byłoby założenie, że każdy przyszły nauczyciel, absolwent kierunku pedagogika specjalna, powinien posiadać kwalifikacje w zakresie:

1. **Edukacji włączającej**, uzyskane w trakcie studiów przez realizację obligatoryjnego modułu kształcenia. Zdobyte umiejętności i wiedza powinny obejmować takie zagadnienia, jak:

- współpraca z nauczycielami i specjalistami w tworzeniu programów wsparcia, ich monitorowania, ewaluacji i modyfikacji, doradztwo dla rodziców w zakresie realizacji zadań edukacyjnych;
- wspomaganie rodziców w aktywnym uczestnictwie w procesie kształcenia ich dzieci, w utrzymywaniu kontaktu z przedszkolem/szkołą, wymianie doświadczeń w celu zaplanowania i realizacji edukacji najwyższej jakości, włącznie z wyborem optymalnej ścieżki kształcenia;
- wspieranie rodziców i ich dziecka w okresach przejścia między etapami kształcenia, typami placówek;
- diagnozowanie potrzeb i możliwości dziecka;
- współorganizowanie kształcenia dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi;
- realizacja zajęć specjalistycznych wpływających na rozwój i edukację ucznia, szczególnie w zakresie rehabilitacji edukacyjnej;
- doradztwo w zakresie pracy w grupie zróżnicowanej;
- dobór metod, form kształcenia, środków dydaktycznych itp.;
- wspieranie nauczycieli, wychowawców i innych specjalistów oraz rodziców w zapoznawaniu indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych uczniów możliwości psychofizycznych predyspozycji, zainteresowań oraz uzdolnień, przyczyn niepowodzeń szkolnych, trudności w funkcjonowaniu, w tym barier i ograniczeń związanych z uczestnictwem w życiu społecznym; projektowanie uniwersalne i wprowadzanie racjonalnych dostosowań oraz modyfikacji uwzględniających potrzeby uczniów;
- planowanie i realizacja skutecznych strategii ukierunkowanych na tworzenie warunków potencjału każdego ucznia i jego społecznego włączenia.

2. Wybranej specjalności związanej z homogeniczną subdyscypliną pedagogiki specjalnej (dotyczącą np. osób z niepełnosprawnością wzroku, słuchu, intelektualną), która da absolwentom pogłębione kompetencje, przydatne w pracy z podopiecznymi z danym rodzajem niepełnosprawności w różnych obszarach i fazach ich życia, od wczesnego dzieciństwa po dorosłość.

W celu podniesienia jakości kształcenia przyszłych nauczycieli na poziomie edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej oraz pedagogów specjalnych) od roku szkolnego 2019/2020 przewiduje się wprowadzenie zmiany, zgodnie z którą odbywać się ono będzie w ramach jednolitych studiów pięcioletnich. Nauczyciele przedmiotowi nadal będą zdobywali wiedzę na studiach dwustopniowych: trzyletnich licencjackich dwuletnich magisterskich uzupełniających. Problem kształcenia nauczycieli przedmiotów klas IV–VIII i pedagogów szkół ponadpodstawowych wydaje się istotny, jeśli przyjmujemy, edukacja włączająca ma się koncentrować na dostosowaniu wymagań, warunków i organizacji nauki do potrzeb ucznia punktu widzenia jego całościowej edukacji, w tym kształcenia zawodowego, wejścia i uczestnictwa w rynku pracy. To z nauczycielami na tym poziomie uczniowie realizują najdłuższy etap procesu kształcenia (trwający łącznie 8–10 lat) i to właśnie ta kadra powinna zostać doskonale przygotowana do wypełniania swoich obowiązków.

Obecnie problematyka pracy w grupie zróżnicowanej na studiach nauczycielskich realizowanych poza kierunkami pedagogicznymi jest właściwie nieobecna. Często nie ma tam nawet pojedynczych modułów (przedmiotów kształcenia) w minimalnym wymiarze godzinowym z zakresu pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi nauczyciele historii, matematyki czy chemii w Polsce nie kończą zazwyczaj nawet podstawowego kursu z zakresu pedagogiki specjalnej. Trudno sobie wyobrazić, że będą oni skutecznie współpracować z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi – wspierać ich, dostosowywać wymagania edukacyjne (program, treści), warunki nauki czy warunki organizacyjne do ich potrzeb i możliwości (Jachimczak 2018). Z doświadczeń pracy Zespołu do spraw wypracowania wzorców jakościowych na kierunkach pedagogicznych i niepedagogicznych z prowadzoną specjalnością nauczycielską przy Polskiej Komisji Akredytacyjnej (PKA) wynika, że prawdopodobnie trudno będzie w wymiarze godzinowym w obecnych programach kształcenia zmieścić dodatkowe treści związane z problematyką edukacji włączającej. Optymizmem nie napawają również projekty modyfikacji standardów kształcenia nauczycieli przedmiotów, które mają pojawić się jeszcze w 2019 r. Ekspertki zajmujące się problematyką edukacji włączającej apelowały o zmiany w tym zakresie. Wskazywali, że jeśli ma być w Polsce realizowana idea „szkoły dla wszystkich”, to nauczyciele muszą mieć przynajmniej podstawowe kompetencje w tym zakresie, wystarczające do tego, by zrozumieć i rozpoznać specyfikę funkcjonowania uczniów w grupie zróżnicowanej i rozpocząć pracę zindywidualizowaną. Przygotowanie w zakresie specjalnych potrzeb edukacyjnych na poziomie studiów powinno też wzmocnić potrzebę i gotowość nauczycieli do dalszego samodoskonalenia zawodowego (np. w ramach studiów podyplomowych kwalifikacyjnych, kursów lub szkoleń doskonalących).

Analiza projektów przyszłych standardów kształcenia nauczycieli wskazuje jednak, że zabrakło w nich jednoznacznego odniesienia do treści związanych ze zmianami w zakresie współpracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Jest to zjawisko niepokojące z punktu widzenia zarówno obecnych kadr, jak i osób, które będą zajmowały się kolejnymi rocznikami dzieci. Uczucie niepewności wielu pracujących nauczycieli, ale i dyrektorów placówek edukacyjnych, względem edukacji włączającej jest – do pewnego stopnia – konsekwencją poczucia niekompetencji (Bartnikowska, Wójcik 2004; Gajdzica 2001; Westwood 2013), wynikającego z coraz powszechniejszego pojawiania się w szkołach ogólnodostępnych uczniów (różniących się od siebie), którzy wcześniej realizowali obowiązek kształcenia w edukacji specjalnej. W związku z tym bardzo ważnym elementem szkoły włączającej byłiby nauczyciele przygotowani do pracy w niej już w toku swojego podstawowego kształcenia w trakcie studiów. Aby jednak tak mogło się stać, potrzebne jest zaangażowanie osób kreujących politykę kształcenia nauczycieli w Polsce oraz kadr akademickich na kierunkach niepedagogicznych. Zanim nowi absolwenci zreformowanego kształcenia znajdą zatrudnienie w placówkach oświatowych (czyli najwcześniej za pięć lat), skutecznym rozwiązaniem może być współodpowiedzialne planowanie ścieżek rozwoju osobistego poszczególnych pedagogów i nauczycieli pracujących w przedszkolach oraz szkołach w taki sposób, aby mogli oni stanowić interdyscyplinarny zespół mogący wspierać się wzajemnie w rozwiązywaniu problemów pojawiających się w związku z nową rzeczywistością edukacyjną. Istotne zatem jest podkreślenie konieczności doskonalenia zawodowego pracujących nauczycieli i zdobywania przez nich kompetencji w zakresie edukacji włączającej.

Oprócz wspomnianych zmian w kształceniu akademickim pojawiły się również propozycje wydłużenia czasu studiów podyplomowych (i innego rodzaju, nadających kwalifikacje w zakresie edukacji włączającej) do wymiaru godzinowego nie mniejszego niż proponowany w ramach studiów wyższych (przynajmniej 500 godzin), co umożliwi ich realizację w trakcie czterech semestrów. Ponadto wydaje się, że logicznym rozwiązaniem jest otoczenie tych studiów opieką merytoryczną uczelni z uprawnieniami do realizacji kształcenia na kierunku pedagogika specjalna. W ten sposób jest szansa na wprowadzenie do praktyki specjalistów posiadających wysokie kwalifikacje i kompetencje, zgodne ze współczesnym podejściem do edukacji włączającej, mogących realnie wspierać jej wdrażanie.